



KOMENTARZ

Władimir Putin objęty nakazem aresztowania przez Międzynarodowy Trybunał Karny

Szymon Zaręba

17 marca br. Międzynarodowy Trybunał Karny (MTK) wydał nakazy aresztowania prezydenta Rosji Władimira Putina i komisarz do spraw praw dzieci w jego biurze (odpowiednika polskiego rzecznika praw dziecka) – Marii Lwowej-Biełowej. Oboje są podejrzewani przez Prokuraturę MTK o popełnienie zbrodni wojennych. Podjęcie przez MTK działań wobec Putina to ważny gest, pokazujący, że trybunał nie uchyla się od ścigania nawet najwyższych funkcjonariuszy państwowych. Wyegzekwowanie nakazów będzie jednak trudne z uwagi na spodziewane unikanie przez te osoby podróży do państw, z których mogłyby zostać wydane trybunałowi.

Czego dotyczą nakazy wydane przez MTK?

Nakaz wydany w stosunku do Putina dotyczy jego udziału w przymusowych przesiedleniach do Rosji części ludności cywilnej zamieszkującej wschodnią część Ukrainy, okupowaną przez rosyjskie wojska od końca lutego 2022 r. Prezydenta posądza się ponadto o brak należytej kontroli nad podwładnymi, którzy dokonywali przesiedleń, i niezapobieżenie ich działalności mimo posiadanej wiedzy. Rosyjskiej komisarz zarzuca się tylko udział w tej akcji. Czyny wskazane w obu nakazach są poważnymi naruszeniami Konwencji genewskich i jako takie zgodnie z art. 8 Statutu Rzymskiego MTK stanowią zbrodnie wojenne.

MTK uważa zebrane dotąd dowody za wiarygodną podstawę do postawienia przed nim obu osób. Jednocześnie nie oznacza to bezkarności Władimira Putina w związku z [innymi zbrodniami, dokonywanymi np. przez rosyjskie siły zbrojne](#), których jest zwierzchnikiem – przepisy pozwalają Prokuraturze MTK uzupełnić nakazy o kolejne zarzuty. Nadal możliwe będzie też ukaranie go za inne czyny przed specjalnie powołanym trybunałem.

Jaki jest szerszy kontekst sprawy?

Wzmianki o przesiedleniach zawarte w nakazach odnoszą się do rosyjskiej praktyki wysyłania do Rosji ukraińskich dzieci pozbawionych opieki wskutek m.in. przymusowego oddzielenia od bliskich lub ich śmierci (według szacunków Ukrainy dotąd ok. 16 tys.). Wiąże się to zwykle z nadaniem dziecku rosyjskiego obywatelstwa i umieszczeniem w domu dziecka lub przekazaniem do adopcji Rosjanom. Tę praktykę krytykowali poza władzami Ukrainy np. komisarz praw człowieka Rady Europy i wysoki komisarz Narodów Zjednoczonych do spraw uchodźców, uznając, że jest sprzeczna – obok Konwencji genewskich – m.in. z prawem do prywatności i życia rodzinnego czy Konwencją o prawach dziecka. Na mniejszą skalę Rosja stosowała ją już od 2014 r. Ograniczenie zarzutów do na razie jednej zbrodni wynika prawdopodobnie ze względów dowodowych. Ich podważenie w procesie przed MTK wydaje się w praktyce niemożliwe, m.in. w świetle wydania przez Putina w marcu 2022 r. dekretu o przyspieszeniu nadawania rosyjskiego obywatelstwa dzieciom z Ukrainy oraz publicznego

KOMENTARZ PISM

promowania takich działań przez Lwową-Biełową czy jej chwalenia się adopcją jednego z ukraińskich dzieci.

Jakie skutki prawne wywołują nakazy?

Nakazy zobowiązują państwa, które są stronami Statutu Rzymskiego (obecnie 123, w tym Polska), i Ukrainę (w związku z [akceptacją jurysdykcji MTK](#)) do aresztowania i przekazania trybunałowi Putina i Lwowej-Biełowej, jeśli znajdą się na terytorium kontrolowanym przez te państwa, bezterminowo, także po utracie stanowisk. Zgodnie z art. 27 Statutu osoby ścigane przez MTK nie korzystają ponadto z immunitetów przysługujących np. głowie państwa. Prezes MTK, polski sędzia Piotr Hofmański, podkreślił, że wykonanie nakazów będzie jednak zależało od międzynarodowej współpracy. Nie jest pewne, czy wszystkie państwa-strony spełnią ten obowiązek, zwłaszcza wobec Putina. Część, np. Nigeria czy RPA, odmawiała w przeszłości [aresztowania prezydenta Sudanu Omara al-Baszira](#), a Rosja – mimo uszczerbku na wizerunku spowodowanego agresją na Ukrainie – [pozostaje ich ważnym partnerem](#). Z drugiej strony jedno z nich może uznać wydanie Putina MTK za korzystne dla swoich relacji z Zachodem. Nakaz utrudni więc prezydentowi wizyty za granicą i będzie wymagał od

rosyjskich dyplomatów sondowania, np. możliwości jego udziału w szczycie BRICS w RPA w sierpniu br.

Jakie mogą być inne konsekwencje wydania nakazów?

MTK liczy, że podanie do publicznej wiadomości informacji o nakazach może pomóc zapobiec popełnieniu dalszych zbrodni – szczególnie rosyjskich na Ukrainie. Zarzuty wobec Lwowej-Biełowej mogą uświadomić części rosyjskich urzędników, że proces rozliczenia zbrodni na Ukrainie nie będzie ograniczony do wojskowych i najwyższych osób w państwie, skłaniając ich do rezygnacji z udziału w naruszaniu prawa. Nakaz wydany w stosunku do Putina może być z kolei jednym z czynników, które pozwolą wzbudzić sceptycyzm części elit wobec jego pozostawania na stanowisku, choć może też zwiększyć jego determinację do kontynuacji obecnego kursu. Oba nakazy mogą też pomóc poprawić wizerunek MTK wśród części [państw afrykańskich, które przez wiele lat zarzucały mu stosowanie podwójnych standardów i zbyt dużą koncentrację na Afryce](#). Dla Polski i państw Zachodu będą natomiast kolejnym argumentem potwierdzającym zbrodnicze działania Rosji na Ukrainie, konieczność utrzymania politycznej jedności wobec agresji i potrzebę wspierania MTK.